



GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek, 31 Maja 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodeń.

Rok VI. — № 147.

TEATR POLSKI
Cegielniana 63.

Sobota, dn. 2 czerwca o godz. 8 wiecz.
Benefis Adama Tartakowicza
Szczęście Franja
komedja w 3 aktach W. Perzyskiego.
Bilety do nabycia w cukierni Raszkowskiego.

Niedziela, dn. 3 czerwca o godz. 8 wiecz.
Benefis Stefana Szoslanda
Potęga ciemnoty
dramat w 5-ciu aktach L. Hr. Tołstoja.

O wodach odpływowych miejskich i fabrycznych.

Na wieczorze dyskusyjnym w Piątek 25 b. m. w Stow. Techników rozważano sprawę, niesłychanie doniosłego znaczenia dla Łodzi, mianowicie sprawę wód odpływowych miejskich i fabrycznych.

Inż. Jan Wojciechowski, który dawniej specjalnie tą sprawą się zajmował i prowadził odpowiednie studia w tym kierunku zagranicą, referował o obecnych naukowych poglądach na daną kwestję, o sposobach oczyszczania wód odpływowych i ich ocenie.

Pominiemy teoretyczną stronę sprawy która kwalifikuje się do pisma fachowego i podamy jedynie niektóre ogólniejsze wiadomości, które szerszy ogół mieszkańców naszego miasta zainteresować mogą.

W mieście naszym z 1/2 milionową blisko ludnością, z wielką ilością fabryk, umieszczonych dość gęsto nawet w śródmieściu, nie posiadającym kanalizacji, wody odpływowe miejskie i fabryczne stają się co raz większą plagą dla mieszkańców.

Każdy, kogo interesy zmuszają do wędrowki po ul. Nowomiejskiej, lub Starym Mieście ze wstrętem odwraca się od cuchnących rynsztoków i kanałów, które po za odrażającym wyglądem, zatrują swymi wyziewami powietrze. A jednak dziesiątki tysięcy ludzi mieszka i całe dnie spędza w tych stronach, tysiące dzieci nad tymi właśnie rynsztokami dzień całe przebywa, a wszystko to dzieje się w mieście, które za dawnych czasów wzbogacało rokrocznie kasy państwowe setkami tysięcy, płynącymi z podatków i innych miejskich dochodów. O projektach kanalizacyjnych mówiono nawet na posiedzeniach radnych Magistratu, lecz prawie zawsze, jako o kwestji akademickiej, lub pobożnym życzeniu, nie miano wprost odwagi żądania, gdyż władze wołały z Łodzi otrzymywać dochody, niż dawać zaliczki na urządzenie kanalizacji.

Wobec bierności w danej sprawie władz administracyjnych i municypalnych, właściciele fabryk, które produkowały duże ilości odpływów, również nie wiele się tą sprawą zajmowali.

Jedynie w ostatnich dopiero latach, wobec kilku głośniejszych procesów (o staw w Chachulce, w Pabjanicach o zanieczyszczenie Dobrzyńki, w Zgierz i Tomaszowie) władze gubernjalne usiłowały przystąpić do uregulowania tej plagi, jaką stanowią odpływy fabryczne. Wydano więc cały szereg rozlicznych przepisów policyjnych, usiłowano ustanowić nadzór nad fabrykami w tym względzie, ale wszystkie te zarządzenia były wydawane bez elementarnej znajomości rzeczy, a przede wszystkim nie szczerze.

Srogość przepisów i agodzyły dobre stosunki z rewirówm, komisarzem, lub samym gubernatorem.

A jednak cywilizowana Europa już przed 100 laty zajmowała się tym przedmiotem. Istnieje cała literatura w tym kierunku; prawodawstwa Anglii, Niemiec, Francji i Szwajcarii nader szczegółowo omawiają zanieczyszczanie rzek odpływami z miast i fabryk.

Badania wód odpływowych miejskich i fabrycznych doprowadziły do nader interesujących wniosków odnośnie szkodliwości jednych i drugich.

Wody odpływowe miejskie są bardzo szkodliwe, gdyż zawierają związki organiczne pochodzenia zwierzęcego i roślinnego, które ulegają gniciu.

Wody zaś odpływowe fabryczne, przynajmniej w Łodzi są mniej szkodliwe, gdyż związków organicznych zawierają mało, są za to bogate w sole metale i w różne kwasy, które to substancje powstrzymują procesy gnicia.

Wszystkie dotychczas znane sposoby oczyszczania wód odpływowych podzielić można na 2 grupy:

Do I grupy należą sposoby t. zw. mechaniczne, których zadaniem jest wydzielenie z wód odpływowych części stałych, sama zaś ciecz charakteru nie zmienia i podlegać może gniciu.

Przy sposobach tych wody bywają zbierane do wielkich zbiorników i po odstaniu przepuszczane przez filtry.

Często oddawane bywają różne chemikalia, jak wapno, sole żelaza, lub magnezu, które wydziałają również i część składników w wodach tych rozpuszczonych. Choć sposoby te nie oczyszczają wód odpływowych dokładnie, w wypadkach jednak, gdy spust odbywa się do wielkich rzek, nawet i to niezbyt dokładne oczyszczenie wystarcza.

Do niedawna jeszcze tymi sposobami były oczyszczane wody odpływowe Londynu, Lipska i wielu dużych miast europejskich.

Il grupę sposobów oczyszczania stanowią sposoby tak zwane biologiczne naturalne i sztuczne.

Odpływy tymi sposobami oczyszczane bywają dokładniej, otrzymana po oczyszczeniu ciecz dalszemu rozkładowi nie podlega.

Sposoby te zowią się biologicznymi, gdyż oczyszczanie wód odbywa się przez pracę drobnych organizmów, należących do świata zwierzęcego lub roślinnego.

Za podłoże przy t. zw. naturalnym sposobie służy gleba; sposób zowie się irygacyjnym, odpływy bywają rozlewane na pola w okolicach podmiejskich a nadmiar wody bywa odprowadzany drenażami do rzek pobliskich.

Pola te dają nawet duże dochody, gdyż uprawiane są na nich różne ogrodowizny.

Sztuczny sposób biologiczny polega na tym, że w wodach odpływowych umezliwia się i podtrzymuje życie organiczne drobnoustrojów w nich zawartych. Głównie działają tutaj bakterje, i tak, w zbiornikach pierwszych bez dostępu światła i powietrza działają t. z. beztlenowce, w następnym otwartych — t. z. tlenowce.

W dokładnie urządzeniach instalacjach wszelkie związki organiczne bywają tym sposobem utlenione i następuje proces t. z. mineralizacji organicznych związków azotowych, czyli jako ostateczny rezultat otrzymuje się wodny roztwór kwasu azotowego, który rozumie się gniciu nie podlega.

Sposoby wyżej opisane, polegające na biologicznych procesach, mają najdonioślejsze znaczenie, gdyż oczyszczają wody odpływowe dokładnie i wymagają nakładu

jedynie na urządzenie i administrację, gdyż działają automatycznie i bez dodawania chemikali.

Sposób irygacyjny jest droższy ze względu na to, że place w okolicach podmiejskich przedatawiają zwykle znaczną wartość.

Sztuczny sposób biologiczny zaobserwowany najpierw i wprowadzony w życie przez głównego inżyniera m. Londynu, został teoretycznie opracowany i wprowadzony w Niemczech przez profesora Dunbera z Hamburga.

W projekcie kanalizacyjnym Łodzi, który na kilka lat przed wojną był wypracowany przez inżyniera Lindley'a, projektowane jest sprowadzenie wszystkich odpływów miejskich i fabrycznych do zbiorników, do najniższego punktu pod Łodzią do miejscowości Lublinek w południowo-zachodniej stronie od miasta. W tym miejscu miały być zbudowane instalacje do oczyszczania ścieków. Projektowany był sposób biologiczny w połączeniu z mechanicznym.

Po oczyszczeniu, wody miały być odprowadzane do Neru pod Jabłonicami

Po ożywionej dyskusji, która raz jeszcze dowiodła ważności poruszonych zagadnień, postanowiono zająć się daną sprawą bliżej i postarać się, aby nasze wyższe uczelnie techniczne naukę o wodach odpływowych uwzględniły w rzędzie wykładanych przedmiotów i aby władze, które zajmować się będą opracowywaniem prawodawstwa przemysłowego dla naszego kraju, sprawy, dotyczące wód odpływowych, miały na uwadze.

Kronika polityczna.

Mocarstwa sprzymierzone a T. Rada Stanu Królestwa Polskiego.

BERLIN, 30 maja. „Lokal Anzeiger“ pisze w numerze dzisiejszym:

Decyzja rządów sprzymierzonych w odpowiedzi na wniosek Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, mająca być kwestją już tylko dni niewielu po oświadczeniu austriacko-węgierskiego pełnomocnika bar. Konopki na posiedzeniu Tymczasowej Rady Stanu w dniu 13-maja, — jak słychać, w samej rzeczy nie każe już długo na siebie czekać. Jakkolwiek nie można, zdaje się, już w obecnej chwili liczyć się z możliwością rozwiązania sprawy regencji oraz kilku innych punktów, uznanych przez Radę Stanu za palące, to jednakże nie ulega wątpliwości, że rokowania przeprowadzone w ostatnich czasach pomiędzy Berlinem a Wiedniem już doprowadziły do powzięcia uchwały, aby udzielić Tymczasowej Radzie Stanu szerszych pełnomocnictw w zakresie prawa państwowego, przez co jej działalność mogłaby być owocniejszą pod niejednym względem.

Z Austriackiej Izby posłów.

Z Wiednia donoszą: Po przyjętem z żywym uznaniem przemówieniu nowoobranego prezydenta

Grossa, obrano na wiceprezydenta Polaka, Germana, następnie chrześc. soc. Sukela, demokr. soc. Germensdorfera, Słowaka Pogacnika, Rusina Romaneru, Rumuna Simonovici i Czecha Udrcala.

Pogłoska o ustąpieniu bar. Buriana.

„Pesti Hirlap“ donosi, że wspólny minister skarbu, baron Burian, zamierza ustąpić równocześnie z hr. Tiszą.

Następca bar. Buriana ma zostać hr. Jan Forgach, były szef sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych.

Austria wyklucza ustępstwa terytorjalne.

„Slavische Korrespondenz“ z dnia 30 maja pisze:

Na wczorajszej naradzie z przedstawicielami ukraińców poruszył prezes ministrów sprawę zaniepokojenia, wywołaną przez pogłoski o możliwości przesunięcia granic wschodnich.

Prezes ministrów przypomniał znane oświadczenie ministra spraw zewnętrznych, według którego monarchja stoi na punkcie honorowego pokoju, wykluczającego ustępstwa terytorjalne.

Jest przeto zrozumiałem, że ze strony miarodajnej nie jest zamierzone jakiegokolwiek ustępstwo terytorjalne Galicji wschodniej lub Bukowiny. Tendencyjne pogłoski, twierdzące rzeczy przeciwnie, są wyssane z palca.

Prezes ministrów podkreślił wypróbowane, niezłomne stanowisko państwa wobec ludności ukraińskiej w Galicji wschodniej i Bukowinie, nie ustępujące pod tym względem żadnemu z narodów Austrii. Rząd jest silnie zdecydowany liczyć się z dążeniami rozwojowymi narodu ukraińskiego. Naród ukraiński niema żadnego powodu skarżyć się na niespełnianie jego życzeń w sprawach drobnego traktowania we wszystkich dziedzinach życia publicznego.

Prezes ministrów przypomniał słowa cesarskie, wypowiedziane za ostatniej bytności w Krakowie w sprawie porozumienia obu narodów i upominał przedstawicieli, aby skierowali swą działalność ku osiągnięciu wielkiego celu porozumienia.

W sprawie dzieci nieślubnych w Austrii.

Cesarz postanowieniem z 18 maja polecił ministrowi sprawiedliwości przedkładać do najwyższego decydowania prośby o uznanie za ślubne dzieci nieślubnych, pochodzących od wojowników, którzy albo padli na polu bitwy, albo zginęli wskutek trudów wojennych, jeżeli ojciec dowodnie miał zamiar matkę dziecka poślubić albo przynajmniej dziecko traktować, jak ślubne, przyczem mają być w dalekiej mierze uwzględniane wszystkie za tem przemawiające okoliczności. Wyjątek stanowią wypadki, w których chodzi o interesy dzieci ślubnych, żądające ochrony, lub gdzie zachodzą skrupuły ze stanowiska obyczajności publicznej. Równocześnie zastrzegł sobie cesarz prawo pozwalania matce takich dzieci, ogłoszonych za ślubne, przybierać nazwisko rodzowe ojca swych dzieci w wypadkach, godnych uwzględnienia.

Długi państwowe Austrii.

Komisja dla kontroli długów państwowych ogłasza stan długów państwowych Austrii z końcem roku 1916.

Wedle tego wykazu wynoszą długi wojenne 31,889 milionów koron, a inne długi państwowe 12,837 milionów koron, razem 44 miliardów 226 milionów koron.

Teatr i muzyka.

— Z kabaret. art. liter. „Miraż”.

Gdy czytamy o radykalnym środku na porost włosów — to możemy być pewni, że i nadal pozostaniemy łysej; gdy czytamy w warszawskich „Sowizdrzałach” i kurjerkach nadzwyczajne „wyznania wiary” powstających wciąż, jak grzyby po deszczu, kabaretów artystyczno-literackich — możemy być pewni, że ten ich aryzm i ta ich literackość pozostaną na wieczną zamierzchłą górnych pamiętce... w wierszowanej reklamie czy wzmianeczkach „serjo”.

Mimo to, a może właśnie dla tego, kabarety w ostatnich czasach stały się dla Warszawy centrum „sztuki”.

Wzięły one początek z idei francuskich *cabaretów* i niemieckich *ueberbrettlów*; połączył się w nich duch lekkiej subtelnej piosenki francuskiej z ciężkim, a jakoby dowcipnym, aktualizmem „nadsenczkowych” przedsięwzięć.

Kabaret polski nie może odnaleźć dla siebie właściwej linii; to też zdarzają się w nim często dysonanse.

Naprz. w występującym wczoraj w Łodzi „Mirażu”, piosenkarskie produkcje p. Andy Kitchman, w których pod osłoną zmanierowanej finezji i minoderji kryje się pospolitosc kabaretu bynajmniej nie artystycznego — sąsiadują z wysoce artystycznymi produkcjami p. Szatkowskiego.

Jego melodeklamacja na tle bardzo ładnego akompaniamentu własnego jest rzeczywiście produkcją artystyczną, choć nie w guście aryzmu „literackich kabaretów”. Za „Biały domek” należy się młodemu artyście serdeczny poklask.

Niepotrzebnie tylko p. Sz. włączył do swego repertuaru Wyspiańskiego; są bowiem w literaturze rzeczy, jak ta właśnie natychmiast modlitwa Konrada, których słuchać wolno tylko w nabożnym skupieniu, nie zaś w atmosferze monologów i kupletów.

Obok pochwał dla p. Szatkowskiego warzić należy uznanie dla p. Bandrowskiej za piękną „Romanzę o złotowłosym paziu”.

Naogół zespół „Mirażu” przedstawia się dodatnio. P. Urstejn jest zarówno bardzo dobrym piosenkarzem jak i monologistą; p. Michałowski — doskonałym monologistą charakterystycznym. P. Hanusz interpretuje swój niezbyt nawet pod względem kabaretowym wartościowy repertuar z wielkim umiarem i elegancką subtelnością. Sekunduje mu dzielnie p. Wł. Lin, któremu tylko zrobię maleńką uwagę, co

do repertuaru. Spiewane przezeń melodie ułańskie o wiele miłej brzmią przy prostych słowach żołnierskich, lub pięknych a równie prostych słowach, choćby... E. Stońskiego, z którym nie radzimy autorowi p. Jusowi konkurować.

Balet pod wodzą p. Blancaida prezentuje się bardzo dobrze, co nie przeszkadza, że sam układ tańców, jak to teraz w modzie, nie wykracza po za szereg technicznych sztuczek i zawikłanych, a nic nie mówiących, skoków. Am.

Obwieszczenie.

W czasie od 1 do 20 czerwca 1917 r. w godzinach biurowych w gmachu cesarsko-niemieckiego prezydium policji w Łodzi przy okienkach 27, 28 i 29 zostaną ostemplowane bony rublowe wydziału finansowego Zgromadzenia starszych kupiectwa Łódzkiego i Łódzkiego komitetu giełdowego, za wyjątkiem 20-kopiejkowych bonów, podług kursu wymiany zaokrąglonego do 2,20 marek polskich za 1 rubla.

20-kopiejkowe bony mają prawo obiegu po 44 fenigi bez ostemplowania. Po 20 czerwca 1917 r. nieoSTEMplowane bony rublowe wydziału finansowego, za wyjątkiem 20-kopiejkowych bonów, przestają kursować jako prawny środek płatności.

Przez oSTEMplowanie bonów w niecierpienie się nie zmienia obowiązek wystawców, po zawarciu pokoju zamienić bony na noty rublowe. Urzędowe zarządzenie ma li tylko na celu dopuszczenie tymczasowo bonów do obrotu podług maksymalnego kursu 1 rubla za 2,20 mar. polskich.

Rząd niemiecki nie przyjmuje na siebie ani obowiązku wymiany bonów po 2,20 mar. polskich, ani też gwarancji za prawdziwość mających być oSTEMplowanych bonów.

Łódź, 25 maja 1917 r.
Cesarsko-niem., prezydent policji
w zast. v. Bernewitz.

Ostatnie telegramy.

Wytrzymałość niemieckiego frontu.

„Basel. Nachr.” donoszą: Pułkownik Quinquallin, który jako korespondent argentyńskiego pisma „La Nation”, przez pewien czas bawił na Zachodnim froncie, tak pisze: „niezłajeszca od początku tej wojny nie

dostrzegłem takiej pewności siebie wśród walczącego wojska, jak to ma miejsce po ostatnich bitwach na Zachodnim froncie. Rozmawiałem, pisze pułkownik Quinquallin, z angielskimi oficerami, wziętymi do niewoli, którzy wyrazili się również wątpliwościami o celowości wysiłków francusko-angielskich.

Oświadczyli oni zgodnie, że można jeszcze wprowadzić zajęć ruiny kilku wsi, lecz zawsze napotyka się dalej na nie mniej dobrze umocnioną stanowiska niemieckie, więc nie starczyłoby całej ludności Francji i Anglii, aby dotrzeć aż do granicy. Jeżeli zdobycie zajętych terenów nadal w takim tempie posuwał się będzie, jak to od 9-go kwietnia się odbywa, to trzeba będzie 90 lat, aby Niemców odepchnąć do granic ich państwa”, kończy „La Nation”.

21500 ton.

Berlin 30 maja.
Nowe sukcesy łodzi podwodnych 21500 brutto ton registr.
Między zatopionymi okrętami znajdował się jeden angielski krążownik pomocniczy i 2 angielskie parowce.

Lenin na prowincji.

Najwybitniejsi agitatorzy rewolucyjni przemieśli w ostatnich dniach swoją działalność na prowincję.
Lenin udał się z całym swym sztabem do różnych gubernji, aby wzniecić tam opór przeciwko gabinetowi koalicyjnemu.

W Moskwie znalazł Lenin gorące przyjęcie; wzrasta tam wzbudzenie przeciwko rządowi koalicyj.

Lenin żąda ustąpienia gabinetu obecnego. Dnia 25 maja odbyły się w Moskwie wielkie manifestacje za pokojem, w których brał udział liczni robotnicy.

Nowe rosyjskie stronnictwo

Z Petersburga donosi Pet. Ag. Tel. pod datą 29 maja:

W Moskwie odbyło się zebranie zarządu stronnictwa październikowców, na którym obecnym był b. minister wojny Guczkow.

Oświadczył on, że tworzy się nowe stronnictwo, zadaniem którego będzie zjednoczenie wszystkich mieszczańsko-demokratycznych elementów. Główny zarząd październikowców postanowił przyłączyć się do nowoorganizującego się stronnictwa.

Przeciwwolucyjne nastroje.

„Frankf. Ztg.” donosi ze Stokholmu:

Crem Macedoin
f. „Motor”
Najlepszy środek w celu usunięcia piegów i udelikatnienia cory.
Cena Mk. 2,50.
i Mk. 4,00.

Podług informacji przybyłego z Rosji bezstronnego obserwatora, daje się tam zauważyć wzmaganie się nastrojów przeciwwolucyjnych.

Wiadomości nadchodzące do Petersburga z prowincji o anarchistycznych wybrykach mas, wywołują panikę w burżuazyjnych kołach. Również wywołuje, zwłaszcza w sferach duchowieństwa, niepokój o los byłego cara, który od kilku tygodni przeniesiony został do Petropawłowskiej twierdzy. Przytem za charakterystyczny objaw uważa ów cudzoziemiec, że ogół przypisuje Anglikom i Francuzom wspieranie tych nastrojów przeciwwolucyjnych.

Uszczęśliwić się można za 1 markę!
Losy wszystkich loterji w różnych częściach do otrzymania o każdej porze na stałe i na dniówki po cenach umiarkowanych.
Uwaga! Dużo osób już się uszczęśliwiło przeze mnie.
W największym koncesyjonowanym kantorze P. Jafka, Piotrkowska 22.

Bardzo tanio
do sprzedania z powodu likwidacji **3 resorowe rolwagi i 2 wozy**, a także różne sprzęty kowalskie i stelmarskie (kołodziejskie).
LIPOWA 59.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej
podaje niniejszym do wiadomości, że w celu usunięcia niedogodności, powstałych wskutek braku drobnych, z dn. 1 czerwca r. b. zostaną wypuszczone 13-to fenigowe znaczki płatnicze w bloczkach po 10 sztuk.
Znaczki te są do nabycia w kasie Kolei Elektrycznej Łódzkiej przy ul. Tramwajowej № 6 oraz u każdego z konduktorów za opłatą Mk. 1.30 za bloczek.

Polskie Gimnazjum Żeńskie
Marji Pruszyńskiej
ul. KAMENNA № 10.
Podania nowowstępujących kandydatek do 7-u klas włącznie przyjmuje kancelaria od g. 12-ej do 4-ej po poł.

Tania Wyprzedaż Mydła
hurtowo i detalicznie
Piotrkowska 36 w podwórzu, = Nowomiejska 26.

W Progimnazjum Polskim
Józefa Radwańskiego
w Łodzi, Zawadzka 9,
egzaminaj wstępne zaczęły się dnia 4 czerwca r. b. o godz. 8 i pół rano.

II-ie Polskie gimnazjum filologiczne
podaje do wiadomości, że egzamina przedwakacyjne, do kl. IV włącznie, rozpoczną się 4 czerwca, do pozostałych—od 8 czerwca r. b. Kancelaria Szkoły przyjmuje podania do 26 maja r. b.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
przeprowadzi się na Zawadzka № 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szczęsiera
choroby zewnętrzne skórne i włosów
przyjmuje od 8—21 od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Grochy, fasole do jedzenia i siwowów, oraz inne nasiona rolne, warzywne i kwiatów
do sprzedania w składach
L. Jasińskiego w Łodzi,
Andrzeja 10 i w Łęczycy.

A! A! A! A! A! A! Mebli
otrzymaj wybór nowych, okazujących: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy otomany. Łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastójni sprzedaje po cenach własnych i niżej.
Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 118-1 piętro front w niedzielę i święta otwarte do 6 p.p.

Konsultent prawny
A. Ackerberg,
Łódź, Podulnowa 2, I-c p.
Formularze do podróży
tamże do nabycia.

Pierwsza chrześcijańska lecznica
chorób zębów i jamy ustnej.
teraz Sienkiewicza 83 róg Ewan-gielickiej
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Gorsety gotowe i obstalunkowe. Przyjmuje również przeróbki, pranie, odświeżanie starych gorsętów. „Benoma” Łódź Główna № 17.
Laski odnawia, parasole repara, gaty bilardowe potacza, Kałyński Żegierska 11.
Mebie sprzedam stołowy, gabinet sypialny dębowy, salonik zachoniony i kasę ogniową. Piotrkowska 189 m. 9.
Pralnik Najlepszy środek do prania bielizny chem. fabr. J. Setzer i E. Werner Sprzedaj hurtowa u Edm. Bogdańskiego, Dzielna 30. Zadać wszędzie, paczka 55 fenigów.
Potrzebna koszularka Włodowska 49 „Matylda”
Stróż z dobrmi rekomendacjami potrzebny zaraz. Zgłaszać się Główna 59.

174 Piotrkowska Sortowania Chruszczajki, jańska przerabia, nienje, repara, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuję gaderobę męską. Roboty wykonywane starannie szybko i tanio.
Feliks Ziółczyk zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Gałków, pow. Brzeziny.